

Henryk Nowogródzki

Szpalty pamięci : adw. Janusz Nowacki

Palestra 34/4-5(388-389), 58

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niąc nawet funkcję prezesa Zarządu Powiatowego PSL w Lublinie. Po rozwiązaniu PSL, gdy zabrakło alternatywy, pozostał przez jakiś czas biernym członkiem ZSL, dopóki nie skreślono Go z tej organizacji „za powiązania z reakcyjnymi ugrupowaniami nikolańczykowskimi”. W 1956 r. przywrócono Mu prawa członkowskie w ZSL, piastował tam m.in. funkcję członka Komitetu Powiatowego ZSL i członka Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Lublinie. W okresie powstania w 1981 r. NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” był jego działaczem i sympatykiem.

Był oddanym działaczem rad narodowych. W uznaniu działalności społecznej został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto otrzymał odznakę honorową Zasłużony Pracownik Rad Narodowych, odznakę „Za Zasługi dla Lubelszczyzny, Złotą Odznakę Zrzeszenia Prawników Polskich, Medal „Za Udział w Wojnie Obromnej 1939 r.”, Medal 40-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludo-

wej, Złotą Odznakę Zasłużonego dla m. Lublina, Medal „Za Zasługi dla Ruchu Ludowego”

Duże zasługi położył Piotr Pytka w samorządowej działalności adwokackiej. Począwszy od 1959 r. aż do 1989 r. a więc przez trzydzieści lat, Piotr Pytka pełnił nieprzerwanie różne funkcje w samorządzie adwokackim. W latach 1959–1964 pełnił funkcję sekretarza Rady Adwokackiej, w latach 1964–1973 przez kolejne trzy kadencje był dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie, od 1973 do 1979 r. był członkiem Rady i kierował Komisjami: Pracy Społecznej oraz Kształcenia Aplikantów Adwokackich i Doskonalenia Zawodowego Adwokatów. Trzykrotnie w latach 1959, 1980, 1983 był reprezentantem Izby Adwokackiej w Lublinie na Krajowy Zjazd Adwokatury. W uznaniu jego działalności samorządowej został odznaczony Złotą Odznaką Adwokatura PRL (1976) oraz Medalem Jubileuszowym 70-lecia Adwokatury Polskiej (1988).

FERDYNAND RYMARZ

Adw. Janusz Nowacki

2 marca 1990 r. zmarł w wieku 89 lat adwokat JANUSZ NOWACKI. Był nie tylko świetnym prawnikiem, ale także utalentowanym malarzem, członkiem ZPAP. Znałem Go jeszcze sprzed wojny, a więc w latach pełnej młodości i dojrzałości.

Był uczestnikiem wojny obronnej 1920 roku. Po latach żołnierzem Batalionu „Ruczaj” w Powstaniu Warszawskim. Odznaczony został Krzyżem Walecznych i Warszawskim Krzyżem Powstańcym.

Pracę w zawodzie prawniczym rozpoczął w 1928 r. jako sędzia sądu grodzkiego, w czym przeszkodziła Mu wojna. Podczas okupacji prowadził tajne szkolenie aplikantów. Jego praca sędziego zamyka się w latach 1928–1955.

W okresie tym zajmował stanowiska sędziego sądu grodzkiego, sądu wojewódzkiego — poprzednio Apelacyjnego. Powojenne sądownictwo nie przynosiło mu satysfakcji. Był sędzią niezawisłym nie ulegającym naciskom. W niejednej rozmowie borykał się rozmyślaniami nad przejściem do adwokatury. Znajdował radość w malarstwie.

W 1955 r. zostaje adwokatem. W latach 1964–1976 był zastępcą rzecznika dyscyplinarnego. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Nigdy się z tym nie obnosił.

A więc adwokat i malarz. Bardzo lubił malować w Kazimierzu nad Wisłą. W moim domu wisi jego obraz przedstawiający schodki prowadzące z zarysu Kościoła w dół kazimierzowskiej uliczki. W naszej Warszawskiej Radzie Adwokackiej urządzono wystawę jego twórczości. Była też wystawa w Zrzeszeniu Prawników Polskich. Odwiedzano je z wielkim zainteresowaniem. Miał też dużą wystawę na Starym Mieście w Domu Nauczyciela. Także w naszym adwokackim Domu w Grzegorzewicach.

Janusz Nowacki — żołnierz 1920 r., żołnierz Powstania Warszawskiego, sędzia, adwokat i malarz. Odszedł człowiek wielkiego formatu.

HENRYK NOWOGRÓDZKI

Adw. Jan Chyczewski

Zgon mecenasa JANA CHYCZEWSKIEGO, który niedawno przeszedł na emeryturę, odbił się silnym

echem w całej adwokaturze plockiego okręgu. Był bowiem Jan Chyczewski wzorowym i ogólnie sza-